

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 listopada 2017 r.,
sprawy D. P.
skazanego z art. 281 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 20 kwietnia 2017 r., sygn. akt IX Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 17 października 2016 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

D. P. został oskarżony o to, że w dniu 8 lutego 2013 roku około godz. 17.00 w sklepie spożywczym G., znajdującym się przy ul. P. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z P. A. i J. R., w celu utrzymania się w posiadaniu zabranych rzeczy w postaci skrzynki z dwudziestoma butelkami piwa marki „(...)” o łącznej wartości 50,00 zł na szkodę G. Sp. z o.o. z/s w W., bezpośrednio po dokonaniu kradzieży użył przemocy fizycznej wobec J. G. w postaci przyblokowania i odepchnięcia w/w, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia ostatniej kary i po odbyciu łącznie co najmniej jednego roku kary pozbawienia wolności orzeczonej

prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 20 stycznia 2012 roku sygn. akt IV K (...), tj. o przestępstwo z art. 281 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

Wyrokiem z dnia 17 października 2016 r., sygn. akt III K (...), Sąd Rejonowy w W. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, z tym, że przyjął, iż czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w W. z dnia 20 stycznia 2012 roku, sygn. akt IV K (...), za podobne przestępstwa umyślne z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k. na łączną karę 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 02.07.2011 r. do 18.09.2012 r., tj. w ciągu pięciu lat po odbyciu wyżej opisanej kary i uznał, że tak opisany czyn wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 281 w zw. z art. 64 § 2 k.k., i za ten czyn na podstawie z art. 281 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności.

Orzeczenie to zaskarżone zostało w całości apelacją obrońcy oskarżonego, który:

1. na podstawie art. 427 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt. 2 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegające na nienależytym przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na niezasadnym uznaniu, iż wyjaśnienia oskarżonego P. w znacznej części nie posiadają waloru wiarygodności, przy jednoczesnym bezkrytycznym daniu wiary zeznaniom świadka pokrzywdzonego J. G. oraz części wyjaśnień współoskarżonego A. złożonym w postępowaniu przygotowawczym oraz na rozprawie głównej. Pomimo istotnych wątpliwości w tej mierze, co nie dało Sądowi *meriti asumtu* do podejścia wobec zeznań świadka G. oraz wyjaśnień współoskarżonych z większą ostrożnością w świetle całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań.

2. art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na

niezgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych i przypisanie odpowiedzialności karnej osobie niewinnej,

3. a w konsekwencji, na skutek powyższych uchybień proceduralnych – na podstawie art. 438 punkt 3 k.p.k. – zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na bezzasadnym uznaniu, iż D. P. jest sprawcą przypisanego mu czynu, mimo poważnych w tym zakresie wątpliwości.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k. skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, bądź też uchylenie tegoż orzeczenia i umorzenie postępowania wobec braku skargi uprawnionego oskarżyciela.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2017 r., sygn. akt IX Ka (...), Sąd Okręgowy w W. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kasację od całości tego wyroku wywiódł obrońca skazanego, który zarzucił rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, to znaczy art. 433 § 2 k.p.k., art. 437 § 1 i 2 k.p.k., art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 2 § 2, art. 4, art. 5 § 2 k.p.k., art. 7, art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegającą na nietrafnej kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego, przejawiającej się w:

- niewłaściwym uznaniu, iż Sąd Rejonowy oparł się na całokształcie materiału dowodowego sprawy, ocenił go w sposób zgodny z przepisami prawa procesowego, zaś zebrany w sprawie materiał dowodowy wykluczał inne rozstrzygnięcie niż Sądu *meriti*;
- niezasadnym przyjęciu, iż Sąd Rejonowy nie obraził zasady obiektywizmu, zasady *in dubio pro reo* oraz zasady swobodnej oceny dowodów przypisując skazanemu sprawstwo zarzucanego mu czynu,
- nietrafnym rozważeniu podniesionej w rozpoznawanej apelacji kwestii kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego skazanemu w zakresie znamion czynnościowych, przedmiotu zamachu oraz zamiaru i tym samym zakwalifikowaniu czynu przypisanego D. P. z art. 281 k.k. w miejsce kwalifikacji z art. 217 k.k., która powinna mieć w tym wypadku zastosowanie.

W związku z powyższym, na podstawie art. 537 § 2 k.p.k. wniósł o:
uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W.
do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym,
ewentualnie o:

uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w W. oraz poprzedzającego go
wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego
rozpoznania w I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W.
wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem
zaskarżenia wnoszonym od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego
kończącego postępowanie. Oznacza to, że podnoszone w niej zarzuty powinny
dotyczyć, co do zasady, uchybień, do których doszło w toku postępowania
odwoławczego. Poczynienie tej uwagi było konieczne, ponieważ lektura zarzutu
kasacyjnego prowadzi do wniosku, że jego część nie pozostaje w związku z
postępowaniem Sądu Okręgowego, natomiast inne fragmenty pozornie kwestionują
prawidłowość przeprowadzonej kontroli odwoławczej, albo są oczywiście
niezasadne. Złożoność zarzutu, a w szczególności wielość przywołanych przepisów
obrażonych rzekomo przez Sąd odwoławczy utrudnia nieco jego rozpoznanie.
Trudno bowiem zrozumieć sensowność podniesienia zarzutu naruszenia przepisów
art. 437 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1, 2, i 3 k.p.k., skoro Sąd odwoławczy nie
mógł ich obrazić. Pierwszy z wymienionych przepisów wskazuje na rodzaje
rozstrzygnięć, które może wydać sąd odwoławczy po rozpoznaniu wniesionej
apelacji. Wśród tych rozstrzygnięć znajduje się m.in. utrzymanie zaskarżonego
wyroku w mocy, do czego doszło w rozważanej sprawie, wobec czego Sąd postąpił
zgodnie z prawem. Przepisy art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. zawierają wyliczenie
względnych podstaw zaskarżenia orzeczenia, nie wiadomo zatem jak można je
naruszyć, zwłaszcza, że skarżący nie czyni nawet próby uzasadnienia swoje
stanowiska w tej mierze.

Po oczyszczeniu przedpola stwierdzić trzeba, że sens zarzutu kasacyjnego

sprowadza się do twierdzenia, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał wszystkich zarzutów i wniosków apelacyjnych (art. 433 § 2 k.p.k.), a następnie nie uzasadnił należycie swojego wyroku (art. 457 § 3 k.p.k.). Zaniechanie ze strony Sądu miało dotyczyć kwestii związanych z naruszeniem przepisów art. 2 § 2, 4, 5 § 2, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Warto przypomnieć, że w związku z tym, iż apelacja sporządzona została przez podmiot kwalifikowany, jej granice wyznaczają m.in. podniesione zarzuty. W apelacji nie podniesiono zarzutów obrazy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., zatem Sąd odwoławczy nie miał obowiązku odnoszenia się do kwestii z nimi związanymi, a w sprawie nie ujawniły się okoliczności nakazujące rozpoznanie apelacji niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Warto przy tym zauważyć, że uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego czyni zadość wymaganiom wynikającym z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., a w kasacji trudno szukać argumentów uzasadniających stanowisko przeciwne. W sprawie nie może też być mowy o naruszeniu reguły wynikającej z art. 5 § 2 k.p.k. Zasada *in dubio pro reo* ma zastosowanie wówczas, gdy organ procesowy stwierdzi, że w sprawie istnieją niedające się usunąć wątpliwości. Z wywodów Sądów obu instancji nie wynika, by uznały one, że w sprawie owe niedające się usunąć wątpliwości się pojawiły, a mimo to nie rozstrzygnięto ich na korzyść skazanego. Nie trzeba przekonywać, że wątpliwości natury faktycznej, podnoszone wyłącznie przez stronę postępowania, nie uzasadniają postawienia zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k.

Pozostałe kwestie, związane z przywołanymi w zarzucie kasacyjnym przepisami, zostały należycie przez Sąd Okręgowy rozpoznane, czego dowodzi treść uzasadnienia jego orzeczenia.

Jak słusznie zauważono na stronie 3 uzasadnienia wyroku obraza przepisów art. 2 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. oraz 4 k.p.k., co podnoszono w apelacji, nie może stanowić podstawy zarzutu odwoławczego. Przepisy te regulują zasady postępowania, których przestrzeganie gwarantowane jest przez szczegółowe przepisy prawa procesowego. Aby wykazać, że w toku postępowania doszło do naruszenia zasady prawdy materialnej oraz zasady obiektywizmu, konieczne jest wskazanie naruszenia konkretnych przepisów gwarantujących ich przestrzeganie, czego skarżący jednak nie uczynił. Sąd Okręgowy rozpoznał także należycie zarzuty obrazy art. 7 i 410 k.p.k. – zarzutom tym poświęcona jest większość motywacyjnej

części orzeczenia, na co trafnie zwrócono uwagę w odpowiedzi na kasację. Nie ma żadnych podstaw by twierdzić, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji nie było oparte na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Z całą pewnością stanowiska tego nie uzasadnia fakt krytycznej oceny wyjaśnień skazanego. Podobnie rzecz się ma z zarzutem naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Zgodzić się należy w poglądem wyrażonym przez prokuratora w odpowiedzi na kasację, że „zarzut kasacji pod zmienioną postacią stanowi dla skarżącego następny środek zaskarżenia, w którym pod pozorem rażącego naruszenia prawa dotyczącego kontroli instancyjnej, skarżący kolejny raz stara się polemizować z właściwie ustalonym, stanem faktycznym i właściwą oceną zgromadzonych w sprawie dowodów”. Znajduje to zresztą potwierdzenie w lakonicznym uzasadnieniu kasacji, w którym trudno o konkretne i merytoryczne argumenty przemawiające za zakwestionowaniem wiarygodności zeznań J. G. i innych niekorzystnych dla skazanego dowodów, w tym wyjaśnień P. A. Stwierdzenie trafności poczynionych ustaleń faktycznych oraz prawnej ich oceny, zwalnia od obowiązku odnoszenia się do sugestii skarżącego, że zachowanie skazanego wyczerpało jedynie znamiona występku z art. 217 k.k.

Kierując się powyższym, orzeczono jak w dyspozytywnej części postanowienia

r.g.